

Redakcja i koordynacja projektu
Martyna Schabek

Analizy
Koła Naukowego Badań nad Europą
-
Przewodnik
po stanie Unii Europejskiej
cz. I.



Warszawa, kwiecień 2016 r.

SPIS TREŚCI

Wstęp.....	3
(Martyna Schabek)	
Dział I – polityka wewnętrzna.....	4
(Martyna Schabek)	
Dział II – polityka zewnętrzna.....	9
(Karol Gac i Martyna Schabek)	
Dział III – kultura – społeczeństwo.....	14
(Natalia Kucharska i Damian Kryński)	
Dział IV – gospodarka.....	20
(Martyna Schabek)	

Praca przygotowana przez Koło Naukowe Badań nad Europą działające w Instytucie Politologii Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

WSTĘP

Niniejszy roczny projekt ma na celu przedstawienie, poprzez cztery kwartalne analizy, sytuacji w jakiej znajduje się Unia Europejska. Opiera się na ujęciu czterech podstawowych pytań: co?, gdzie?, kiedy? i dlaczego?, podjętych w czterech działach:

1. polityka wewnętrzna,
2. polityka zewnętrzna,
3. kultura – społeczeństwo,
4. gospodarka.

Każdy dział *Przewodnika po stanie Unii Europejskiej* jest analizą wybranych przez autorów artykułów prasowych, internetowych, zarówno publicystycznych jak i naukowych w tym analiz ośrodków naukowych, a także dokumentów UE oraz innych organizacji międzynarodowych, jak również autorskim komentarzem każdego uczestnika projektu, po to aby jak najpełniej podejść do tematu każdego z czterech zagadnień podjętych w kolejnych działach. W ramach poszczególnych działów, co kwartał podejmowane będzie inne zagadnienie w zależności od zmieniającej się sytuacji na arenie międzynarodowej. Wyniki kwartalnych analiz publikowane są na stronie internetowej Instytutu Politologii UKSW.

Niniejsza analiza obejmuje pierwszy kwartał 2016 roku i jest I częścią całorocznego projektu. Kolejne części przewidziane są na lipiec, październik i styczeń.

Dział I – polityka wewnętrzna

W tej części, pracy w ramach zagadnienia polityki wewnętrznej Unii Europejskiej, zostanie przedstawiony stosunek wybranych państw Unii do zjawiska migracji. Posłużono się przykładem Francji, Niemiec i Wielkiej Brytanii. Czyniąc wstęp ukazane zostaną tendencje społeczne wywołane opisywanym zjawiskiem, po to by w efekcie przejść do opisu sytuacji z pierwszego kwartału bieżącego roku.

W ostatnich latach w Europie, można zaobserwować pogłębiający się zwrot społeczeństwa w kierunku partii prawicowych. Należy zadać pytanie, skąd taka zmiana, którą dostrzega się w tak wielu państwach Unii Europejskiej? Czynnikiem z pewnością jest wiele. Zdaniem Krzysztofa Blusza z Centrum Strategii Europejskiej demosEUROPA, owe czynniki zostały wywołane kryzysem, który dotknął Europę po 2008 roku¹. Jednak wśród tych najbardziej znaczących i wydaje się, że najczęściej przytaczanych, jest przede wszystkim kwestia bezpieczeństwa wewnętrznego, na którą zwraca uwagę Zbigniew Pisarski z think-tanku Fundacji im. Kazimierza Pułaskiego, wskazując iż „w obecnej sytuacji spadek popularności lewicy wynika z kryzysu imigracyjnego, na którym prawica z kolei zyskuje”². W ostatnim czasie mówi się o powrocie egoizmów narodowych. Wydawałoby się zatem, że w związku z tym mamy do czynienia z odwrotem od integrującej państwa europejskie wspólnoty, w kierunku zamykających się państw narodowych, obawiających się o własne bezpieczeństwo. Na to zjawisko egoizmów narodowych wskazywał już w 2011 r. Donald Tusk przy okazji przemówienia w Parlamencie Europejskim, podsumowującego polską prezydencji w Radzie Unii Europejskiej, mówił

¹K. Świsłowski, *Europa skręca w prawo. Co przysparza konserwatystom sympatyków?*, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1356,title,Europa-skreca-w-prawo-Co-przysparza-konserwatystom-sympatykow,wid,18027886,wiadomosc.html?ticaid=116f13>, [dostęp: 21.02.2016 r.].

²Ibidem.

wtedy: „Dzisiaj musimy to powiedzieć sobie bardzo otwarcie - stoimy na rozdrożu, przed nami jest bardzo poważny wybór, czy w czasie tego kryzysu (...) pójdziemy drogą wspólnotową (...), czy też pójdziemy drogą egoizmów narodowych i państwowych, szukając ratunku egoistycznie, dla każdego z osobna i uznając wspólnotę za balast, a nie za najlepszy sposób na kryzys dla Europejczyków”³. Te słowa wydają się być dziś wciąż aktualne, co doskonale widać w polityce poszczególnych państw członkowskich. Wzrastająca rola partii prawicowych, jak już zostało powiedziane, jest coraz bardziej widoczna. Poniższa mapa przedstawia stan politycznego ukierunkowania społeczeństwa europejskiego w roku ubiegłym. Z państw wyróżnionych na mapie, w których dotychczas władzę pełniła lewica, ku partiom prawicowym skłoniło się społeczeństwo w Rumunii i Chorwacji. Czy owa tendencja będzie się pogłębiała, pokażą kolejne wybory.



Źródło: K. Świsłowski, *Europa skręca w prawo. Co przysparza konserwatystom sympatyków?*, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1356,title,Europa-skleca-w-prawo-Co-przysparza-konserwatystom-sympatykow,wid,18027886,wiadomosc.html?ticaid=116f13>, [dostęp: 21.02.2016 r.].

³Kancelaria Senatu, Przedstawiciel Kancelarii Senatu przy Unii Europejskiej, Sprawozdanie nr 110/2011, *Sprawozdanie z podsumowania polskiego przewodnictwa w Radzie UE: Przemówienie Premiera Donalda Tuska i debata w PE*, Bruksela, dnia 15 grudnia 2011 r.

Meritum niniejszej analizy jest obecna sytuacja dotycząca polityki migracyjnej w wymienionych krajach, z perspektywy okresu styczeń – marzec 2016 r. Idąc torem wyznaczonym we wstępie, najpierw zostanie zwrócona uwaga na Francję, następnie w kolejności Niemcy i Wielką Brytanię.

We Francji od początku bieżącego roku wzrastają zarówno niepokoje społeczne jak i polityczne dotyczące kwestii imigrantów napływających do Europy. Sytuacja z okresu po II wojnie światowej nadal miała i ma miejsce w postaci napływu coraz większej liczby imigrantów pozaeuropejskich, głównie muzułmańskich. O ile kiedyś wynikało to z zapotrzebowania na tak zwaną tanią siłę roboczą, o tyle dziś wydaje się, iż jest to proces niekontrolowany. Z początkiem roku 2016 sytuacja zaczęła się definitywnie zaostrzać w postaci narastających niepokojów społecznych i politycznych. Za przykłady należy podać między innymi sytuację w okolicach francuskiego Calais, gdzie w lutym po raz kolejny grupa agresywnych uchodźców próbowała wdrzeć się do domów ludności mieszkającej w pobliskich miejscowościach. Według tamtejszej ludności kolejne tego typu ataki były możliwe, zaś sprawcy bezkarni⁴. Kilka dni później około tysiąc imigrantów zamieszkujących nielegalnie południową część obozu uchodźczego dostało nakaz wysiedlenia z terenu w Calais. Takiej reakcji od władz domagała się tamtejsza ludność⁵. Niejednokrotnie można było w tym i wcześniejszym okresie zaobserwować starcia imigrantów z francuską policją. W kwestii muzułmanów zamieszkujących Francję zostały już jakiś czas temu przyjęte rozwiązania niemalże dyskryminujące ich pozycję.

Podjęmując temat dzisiejszych Niemiec, tendencje władz są z goła inne niż we Francji. O niemieckiej Kanclerz, Angeli Merkel, na początku roku mówiło się, iż prowadziła politykę pro-migracyjną. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że jeśli chodzi o styczeń 2016 r., Niemcy nie miały takich problemów jak Francja w tym zakresie, nie mniej z biegiem czasu społeczeństwo niemieckie odczuwa obecność wielu odmiennych kulturowo, obyczajowo czy społecznie, obywateli pozaeuropejskich. Gdy niepokoje zaczęły narastać zmieniła się

⁴Francja: *Imigranci uzbrojeni w noże wdzierają się do domów*, <http://telewizjarepublika.pl/francja-imigranciuzbrojeni-w-noze-wdzieraja-sie-do-domow,29088.html>, [dostęp: 1.03.2016 r.].

⁵A. Gersz, *Francja: Ponad tysiąc imigrantów dostało nakaz opuszczenia obozu w Calais. Mają czas do wtorku*, <http://www.dziennikpolski24.pl/aktualnosci/a/francja-ponad-tysiac-imigrantow-dostalo-nakaz-opuszczenia-obozu-w-calais-maja-czas-do-wtorku,9419883/>, [dostęp: 21.02.2016 r.].

również polityka władz względem imigrantów, wiele mediów twierdziło, iż nie wynikała ona z czysto społecznych pobudek ale przede wszystkim z troski o swą polityczną przyszłość⁶. Rzeczą jasną jest fakt atrakcyjności gospodarczej Niemiec, natomiast należy zauważyć, że kwestia niekontrolowanych migracji do tego kraju, jak również przychylna polityka względem takiego zjawiska, spowodowała, można by rzec, swoisty kryzys imigracyjny, nie tylko w samych Niemczech, ale również w całej Unii Europejskiej. W lutym kanclerz Angela Merkel wypowiedziała dość znamienne słowa „skierowane do imigrantów: "Oczekujemy, że gdy w Syrii zapanuje pokój, a w Iraku pokonane zostanie Państwo Islamskie, powrócicie z wiedzą nabytą u nas do waszej ojczyzny"⁷. Wypowiedź tą uznaje się za swoisty przełom w polityce imigracyjnej Kanclerz Niemiec. " »Wielu Niemców, w tym także członków CDU, od dawna czekało na takie zdanie « - ocenił Horst Koehler. »Jest ono dowodem na to, że Merkel zrozumiała, co dzieje się w kraju i w jej partii « - dodał"⁸. Widać zatem, że w obliczu obecnej sytuacji nawet historyczna polityka CDU względem imigrantów zeszła na inny tor.

Przechodząc do Wielkiej Brytanii należy zwrócić uwagę przede wszystkim na fakt, że jak donoszą wszelkie analizy, liczba imigrantów na wyspach wzrosła aż trzykrotnie w ciągu 25 lat⁹. W marcu tego roku liczba muzułmanów w Wielkiej Brytanii przekroczyła 3 mln, efektem są liczne konflikty pomiędzy władzą brytyjską a imigrantami. Według danych z organizacji *Muslim Council of Britain*, muzułmanie spotykają się z coraz bardziej negatywnym odbiorem ze strony państwa, przejawiającym się w zaniedbaniu spraw ekonomicznych przez Brytyjski rząd względem imigrantów, a ze strony społeczeństwa w coraz to większej dyskryminacji i wrogości, co doskonale widać w działaniach ruchów narodowych

⁶Merkel zmienia strategię w kwestii nielegalnych imigrantów, <http://pl.blastingnews.com/europa/2016/01/merkel-zmienia-strategie-w-kwestii-nielegalnych-imigrantow-00709901.html>, [dostęp: 21.02.2016 r.].

⁷Niemiecki dziennik: koalicja rządowa zmienia politykę wobec imigrantów, <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1577884,Niemiecki-dziennik-koalicja-rzadowa-zmienia-polityke-wobec-imigrantow>, [dostęp: 21.02.2016 r.].

⁸Niemiecki dziennik:koalicja(...), op. cit.

⁹P. Gulbicki, *W 25 lat populacja muzułmanów w Wielkiej Brytanii wzrosła trzykrotnie. Dochodzi do coraz większej liczby napięć na tym tle*, http://wiadomosci.wp.pl/kat,1027191,title,W-25-lat-populacja-muzułmanow-w-Wielkiej-Brytanii-wzrosła-trzykrotnie-Dochodzi-do-coraz-wiekszej-liczby-napiec-na-tym-tle,wid,18216565,wiadomosc.html?ticaid=116d82&_tictsn=3, [dostęp: 16.03.2016 r.].

na wyspach brytyjskich, podkreślających korzenie chrześcijańskie swojego kraju¹⁰. Władze brytyjskie, kwestię ograniczenia świadczeń migracyjnych podnosiły także przy lutowych negocjacjach dotyczących Brexitu. „W lutym z sondażu *YouGov* opublikowanego w dzienniku *The Times* wynikało, że aż 45 proc. Brytyjczyków popiera wyjście Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej. Dane są szokujące, jak podkreśla *Reuters* wyjście Wielkiej Brytanii z Unii byłoby nie lada wydarzeniem niewątpliwie znacząco odbijającym się na unijnej gospodarce, oznaczałoby to przecież utratę drugiej co do wielkości gospodarki w UE”¹¹. Warto zwrócić uwagę, że echem odbiłoby się to również na gospodarce Wielkiej Brytanii.

Podsumowując ten dział, należy podkreślić kilka faktów z analizowanego okresu. Wydaje się, że polityka w stosunku do imigrantów w obecnie dominujących krajach w Unii Europejskiej staje się coraz bardziej restrykcyjna i wroga. Wynika to po pierwsze z wzrastającej liczby obcych kulturowo migrantów spoza Europy, co z kolei powoduje niepokoje społeczne związane np. z asymilacją oraz bezpieczeństwem. Po drugie powstaje w związku z tym pogłębiający się kryzys kulturowy jak i polityczny w Unii, powodujący coraz większe podziały. Po trzecie i ostatnie wyostrza to wszelkie nieścisłości dotyczące współpracy międzyrządowej w omawianej organizacji a co za tym idzie podkreśla różnice i dzieli zamiast łączyć.

¹⁰Ibidem.

¹¹Sondaż: do 45 proc. wzrosło poparcie dla wyjścia Wielkiej Brytanii z UE, <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1579063,Sondaz-do-45-proc-wzroslo-poparcie-dla-wyjscia-Wielkiej-Brytanii-z-UE>, [dostęp: 21.02.2016 r.].

Dział II – polityka zewnętrzna

Zanim zostanie przedstawiona analiza polityki zewnętrznej Unii Europejskiej w pierwszym kwartale 2016 roku, należy kilka słów poświęcić minionym dwunastu miesiącom. 2015 rok to kulminacja najpoważniejszego kryzysu w jakim znalazła się Unia Europejska. Nigdy wcześniej w historii duch solidarności europejskiej oraz strefa Schengen nie były tak poważnie zagrożone. Niekontrolowany napływ imigrantów do Europy sprawił, że państwa z dnia na dzień stały się bezbronne wobec zmieniającej się rzeczywistości. Niemal każdego dnia byliśmy świadkami nie tylko dramatycznych wydarzeń, ale również kolejnych pomysłów poszczególnych krajów, jak poradzić sobie z tym nowym wyzwaniem. Ostatnie miesiące ubiegłego roku przyniosły w końcu wyczekiwane zahamowanie napływu uciekających osób. Było to oczywiście spowodowane warunkami atmosferycznymi i w żaden sposób nie rozwiązywało źródła problemu. Zima dała jednak czas europejskim przywódcom, którzy zaczęli coraz intensywniej zastanawiać się nad zmianą niepokojącego trendu. Niniejsza analiza pokazuje, jak sytuacja kształtowała się na początku 2016 roku. Dynamiczny rozwój stanu rzeczy sprawia, że nie sposób przewidzieć, co przyniosą kolejne miesiące. Dział został podzielony na dwie części, ogólne podsumowanie stanu granic unijnych oraz na zagadnienie współpracy w tej kwestii pomiędzy przedmiotem analizy jakim jest Unia Europejska oraz państwem aspirującym do członkostwa w niej, mianowicie Turcją.

Pierwszym o czym należałoby wspomnieć jest istotnie niedostateczne zabezpieczenie granic zewnętrznych Unii Europejskiej, co oznacza nieszczelność strefy Schengen, a co za tym idzie powoduje zagrożenie dla samej strefy i problemy, z którymi Unia zmaga się do dnia dzisiejszego. „W wielu mediach wini się za tą sytuację Niemcy w związku z nieodpowiedzialnymi decyzjami politycznymi dotyczącymi kwestii imigrantów. Z kolei ze strony niemieckiej najczęściej wychodziła bezpośrednia krytyka państw wprowadzających

kontrole na swoich granicach w celu zapobieżenia przedostawania się nielegalnych imigrantów - nie tylko spoza Europy i strefy Schengen, ale również przedostających się z Niemiec do innych krajów wspólnoty. Dania i Szwecja w styczniu bieżącego roku, pierwszy raz od ponad 50 lat zapoczątkowały działania wprowadzające kontrole graniczne. Co ciekawe, kilka dni później Niemcy same przywróciły kontrole na granicy z Austrią¹². Austria nie pozostając dłużna, w lutym ogłosiła wzmoczenie ochrony wojskowej przeciwko niekontrolowanemu napływowi imigrantów, a w marcu Słowenia przyjęła ustawę zaostrzającą prawo azylowe, co za tym idzie upraszczającą procedurę odmowy jego przyznania. Przykłady można mnożyć poczynając od Węgier, przez Słowenię, Austrię, Francję, Szwecję, kończąc na Danii. Nie mniej jednak działania takie pokazują istniejący niepokój, a co za tym idzie obnażają brak umiejętności radzenia sobie z tą sytuacją przez samą organizację. Dla tej sytuacji nie ma dobrego rozwiązania, sama istota jest dość złożona. Decyzja krajów bałkańskich o zamknięciu granic w marcu br. dla imigrantów nie posiadających wiz spotkała się z krytyką ze strony kanclerz Niemiec, ponieważ co prawda zmniejszyła ona napływ imigrantów do Niemiec, ale odbiła się na pogorszeniu sytuacji Grecji. „Z tego państwa bowiem imigranci z Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej przedostawali się dotychczas do Europy szlakiem bałkańskim”¹³. Polityka narodowych egoizmów zaczęła przeważać politykę współpracy w Unii Europejskiej. Wydaje się, że na ratunek patowej sytuacji przyszło nawiązanie porozumienia z ubiegającą się o akcesję Turcją, o czym poniżej.

Ostatnią kwestią, o której warto wspomnieć, jest szczegółowy plan działania przyjęty przez Komisję Europejską, który ma na celu przywrócenie normalnego funkcjonowania granic strefy Schengen do końca bieżącego roku. Plan ten określa szczegółowe kroki niezbędne do ustabilizowania nie tylko granic zewnętrznych Schengen, ale również bezpieczeństwa granic wewnętrznych Unii Europejskiej. W ramach Europejskiego programu w zakresie migracji w celu wzmocnienia bezpieczeństwa i zarządzania granicami zewnętrznymi UE, zostały powzięte działania w celu utworzenia Europejskiej Straży Granicznej i Przybrzeżnej.

¹²M. Deja, *Kolejne kraje UE` przywróciły kontrolę na granicach. To początek końca strefy Schengen?*, <http://www.polskatimes.pl/artukul/9257474,kolejne-kraje-ue-przywrocily-kontrole-na-granicach-to-poczatek-konca-strefy-schengen,id,t.html>, [dostęp: 12.01.2016 r.].

¹³M. Cyran, *Merkel krytyczna wobec zamknięcia granic*, <http://uniaeuropejska.org/merkel-krytyczna-wobec-zamknienia-granic/>, [dostęp: 16.03.2016 r.].

„Parlament Europejski i Rada muszą przyjąć ten wniosek najpóźniej w czerwcu tego roku jeżeli Straż ma być uruchomiona w lecie. W rękach agencji FRONTEX oraz państw członkowskich leży rozpoczęcie niezbędnych przygotowań do wdrożenia nowego systemu przywracającego stabilność granic unijnych. Powzięte zostały także plany odciążenia granic greckich – w tymże celu zostały rozpoczęte działania w kierunku porozumienia na linii Unia Europejska - Turcja”¹⁴.

Przechodząc do kwestii samego porozumienia pomiędzy Unią i Turcją należy uczynić krótki wstęp. Od początku 2015 roku do Unii Europejskiej napłynęło ponad milion migrantów. Zdecydowana większość z nich przekroczyła granicę w Grecji. Ze względu na ogromną liczbę osób, kraj ten nie był w stanie sprostać administracyjnie i ekonomicznie temu zadaniu, co tylko pogłębiało trwający kryzys. Państwa unijne szybko zrozumiały, że doraźna pomoc nie jest wyjściem z problemu i potrzebne jest bardziej kompleksowe rozwiązanie. W związku z tym, zwróciły się o pomoc do Turcji, która nagle stała się centrum politycznego zainteresowania państw wspólnoty. To właśnie z tego państwa imigranci drogą lądową przedostawali się bowiem do Grecji.

Według oficjalnych danych w Turcji przebywa w tej chwili ponad 2 miliony uchodźców z Syrii (ponad 800 tysięcy to dzieci). Tylko około 10 proc. z nich znajduje schronienie w 22 specjalnych obozach¹⁵. Pozostała część robi to samodzielnie na całym terytorium. W dodatku liczba uchodźców wewnętrznych w Syrii sięga siedmiu milionów, co tworzy potencjał dla kolejnych fal migracyjnych. Historyczne, kulturowe i polityczne związki obu krajów sprawiły, że Turcja stała się naturalnym państwem, do którego zmierzali uchodźcy. Z kolei Stambuł jest punktem zbiorczym szlaków migracyjnych dla mieszkańców Bliskiego Wschodu, którzy pragną dalej kontynuować swoją wędrówkę. Należy pamiętać, że przez Turcję podróżują nie tylko Syryjczycy, ale również Afgańczycy, Irakijczycy, czy mieszkańcy północnej Afryki. Turcja to najkrótsza trasa lądowa do Europy. Dynamika wzrostu popularności tej trasy jest ogromna. Wszystko to sprawia, że unijni przywódcy zwrócili się o pomoc do Recepta Erdogana – prezydenta kraju.

¹⁴*Powrót do strefy Schengen*, http://ec.europa.eu/polska/news/160304_schengen_pl.htm, [dostęp: 16.03.2016 r.].

¹⁵A. Jarosiewicz, K. Strachota, *Turcja a problem uchodźców syryjskich*, *Komentarze OSW nr 186*, 30.09.2015 r., http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/komentarze_186.pdf, [dostęp: 12.01.2016 r.].

Turcy doskonale zdają sobie sprawę z obecnego położenia oraz są świadomi własnej siły. Należy jednak przypomnieć, że w ubiegłych latach propagowali szeroko politykę otwartych drzwi dla uchodźców, ponieważ pragnęli wzmocnić własne wpływy w regionie. Turcja wykorzystywała ten problem w sprawach wewnętrznych do mobilizacji społeczeństwa wokół tureckiej misji cywilizacyjnej. Jednak koszty takiej polityki rosły, zaś sytuacja polityczna nie ulegała zmianie. Wbrew przewidywaniom Ankarę wojna nadal trwała, w dodatku pojawił się kolejny aktor na arenie międzynarodowej – tzw. Państwo Islamskie (Daesh). Prowadzona polityka migracyjna szybko uległa załamaniu, w wyniku czego władze tureckie dały nieformalne przyzwolenie na tranzyt uchodźców do Europy, aby doraźnie rozładować problem. Ponadto sytuację pogorszył kryzys polityczny (zarówno wewnętrzny, jak i zewnętrzny). Turcja od dawna proponowała przywódcom UE utworzenie specjalnej strefy bezpieczeństwa w Syrii. Negocjacje utrudnia jednak wzajemna nieufność obu stron. Rzeczywistość komplikują także rosyjskie naloty, które sukcesywnie zwiększają liczbę uchodźców. W lutym br. szef tureckiego MSZ oświadczył, że jego kraj spodziewa się kolejnego miliona osób.

Władze w Ankarze są jednak świadome swojej siły. W listopadzie 2015 roku kraje unijne obiecały Turcji w zamian za zatrzymanie fali imigrantów 3 miliardy euro, wznowienie zamrożonych od lat negocjacji w sprawie członkostwa w UE oraz rozmowy o zniesieniu wiz dla Turków. Z zaproponowanych pieniędzy wypłacono już ponad 400 milionów euro. Kraje UE oświadczyły jednak, że do 1 czerwca br. Turcja musi powstrzymać lub znacząco zahamować napływ nielegalnych migrantów do Europy, ponieważ wówczas w pełni wejdzie w życie porozumienie UE - Ankara. To kolejna oś sporu, gdyż kraje unijne chcą najpierw zmniejszenia liczby uchodźców płynących z Turcji do Grecji, aby w zamian rozpocząć program przesiedleń, zaś Turcy chcą odwrotnej kolejności. Stopień trudności w negocjacjach dobrze oddają fragmenty rozmów z lutego ubiegłego roku pomiędzy przewodniczącym Rady Europejskiej Donaldem Tuskiem, szefem Komisji Europejskiej Jean-Claude Junckerem oraz prezydentem Turcji Recepem Tayyipem Erdoganem, które w lutym br. wyciekły do mediów. Wynika z nich, że Erdogan żądał m.in. tego, aby Turcja dostała, nie trzy miliardy euro rozłożone na dwa lata, ale trzy miliardy rocznie, wypłacane przez dwa lata, ponieważ w przeciwnym razie otworzy granicę i umożliwi masową imigrację do Europy. Od marca tego roku obowiązuje porozumienie pomiędzy obydwoma podmiotami, Unia liczy, że wraz

z podpisaną umową napływ imigrantów przez Morze Egejskie zostanie zatrzymany, porozumienie niesie wielkie nadzieje natomiast czy zostanie dotrzymane pokaże czas.

Podsumowując ten dział należy podkreślić kilka znaczących faktów z pierwszego kwartału bieżącego roku. Przez zaistniały kryzys migracyjny stabilność strefy Schengen stanęła pod wielkim znakiem zapytania, dążność państw członkowskich do zapewnienia ochrony własnemu narodowi odsłoniła wszelkie różnice dotyczące polityki migracyjnej w Unii, mimo to podjęte zostały jednak kroki ku złagodzeniu owych perturbacji narażających strefę Schengen na upadek. Jednym z najważniejszych pytań jakie się nasuwa w kontekście nadziei UE związanych z podpisaniem porozumienia z Turcją jest fakt, czy liczne głosy w mediach mówiące, że UE uległa szantażowi ze strony Turcji, są zasadne, ponieważ Turcja dużo zyskała na podpisaniu tego porozumienia zwłaszcza w kontekście otworzenia nowych obszarów negocjacji akcesyjnych.

Dział III - Kultura - społeczeństwo

W poniższym dziale zostanie przedstawione przede wszystkim, od strony teoretycznej, samo pojęcie migracji ludności, imigranta oraz uchodźcy po to by następnie poruszyć kwestie zaistniałych wydarzeń na tle społecznym, kulturowym i religijnym, następnie omówić zjawisko terroryzmu, na koniec podsumowując zestawieniem argumentów za i przeciw przyjmowaniu imigrantów. Poczynając od pojęcia migracji ludności, należy zauważyć, iż jest to zjawisko całkowicie naturalne i występujące nie od dziś. Wyróżnia się dwa rodzaje migracji, po pierwsze migracje wewnętrzny, czyli przemieszczanie się w obrębie danego państwa, czy też np. w przypadku państw Europy w obrębie Strefy Schengen, oraz migracje zewnętrzne, czyli z jednej jednostki administracyjnej lub politycznej do innej¹⁶. Proces ten, w zależności od przyświecających mu celów, może być trwały lub tymczasowy. Podstawowymi przyczynami tego zjawiska może być ochrona życia, wliczając w to zaspokajanie podstawowych potrzeb tj. dostęp do wody pitnej czy pomocy medycznej, ale również poprawa jego jakości, w tym dostępu do pracy, szkolnictwa oraz świadczeń socjalnych. Według Konwencji Genewskiej z 1951 roku uchodźca to osoba, która ze względu na swoją religię, narodowość, rasę lub poglądy polityczne zmuszona została opuścić państwo, którego jest obywatelem¹⁷. W konsekwencji nadaje się im specjalny status, polegający na dostępie do praw tj. możliwość podróżowania za granicę, uzyskanie karty pobytu, prawo do świadczeń pomocy społecznej, do pracy i ubezpieczenia zdrowotnego. „Statusu uchodźcy może nie uzyskać osoba, która opuściła swój kraj pochodzenia nie w wyniku prześladowania, ale innych problemów, takich jak ubóstwo, brak pracy, bezdomność, odpowiedzialność karna

¹⁶B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, Warszawa 2003.

¹⁷*Konwencja o polepszeniu losu rannych i chorych w armiach czynnych (I konwencja genewska)*, Genewa, 12 sierpnia 1949 r., https://mswia.gov.pl/ftp/OCK/dokumenty_Prawo_MPH/1949_12_VIII_I%20konwencja%20genewska.pdf, [dostęp: 12.03.2016 r.].

za popełnione przestępstwo pospolite¹⁸. Pojęciem, często błędnie używanym jako zamiennie jest imigrant, natomiast z definicji jednoznacznie wynika, że jest to osoba, która dobrowolnie zmienia miejsce swojego zamieszkania, w celu osiedlenia się na innym miejscu. Biorąc pod uwagę, motywy wynikające z chęci pozyskania zysków w formie materialnej możemy takie osoby określać mianem imigrantów ekonomicznych.

Rzetelna kontrola granic UE przy tak licznych falach przybywających imigrantów i uchodźców jest niewykonalna. Wynika to głównie z problemu nielegalnych przepraw przez granice, ponieważ są one często nieszczelne, jak również wynikają z faktu otwarcia granic, np. granica Niemiecka. Obecnie dokładna liczba osób przybyłych do Europy jest nieznaną, Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji szacuje, że około 1 miliona imigrantów i uchodźców przybyło od stycznia 2015 r. do stycznia 2016 r. Kolejne 3,7 tys. osób, zmarło lub zaginęło podczas próby dostania się do Europy¹⁹. Szacowane dane nie odzwierciedlają stanu faktycznego liczby przybyłych kobiet, dzieci, mężczyzn oraz nie rozróżniają wieku, czy wykształcenia tych osób. Obecnie nie istnieją żadne dane statystyczne uwzględniające pierwszy kwartał br. Podczas przeszukiwania stron internetowych o charakterze informacyjnym, zauważalne są niespójne dane odnośnie samej liczby imigrantów i uchodźców, błędne nazewnictwo osób przybywających oraz skrajne nastroje w związku z nimi. W dalszej części działu, z braku rzetelnych danych oddzielających liczbę uchodźców od imigrantów analiza została oparta tylko i wyłącznie o terminologię powiązaną z pojęciem imigrantów, spoza terenów Europy.

Kanon kulturowy imigrantów różni się od norm społecznych uznanych w państwach europejskich. Źródła kultury europejskiej doszukujemy się w trzech filarach, w prawie rzymskim, filozofii greckiej i religii judeochrześcijańskiej, zatem podwalinach kulturowych bezpośrednio wywodzących się z dorobku cywilizacyjnego państw kontynentu europejskiego, zupełnie różnych od tożsamości kulturowej imigrantów. Na sam proces migracji należy patrzeć z dwóch perspektyw. Z jednej strony, jest to odkrywanie nowych kultur, tradycji i zachowań, z drugiej zaś, starcie dwóch zupełnie od siebie różnych sposobów postrzegania

¹⁸*Status uchodźcy w Polsce*, http://www.ngo.pl/files/openborders/public/publikacje_pl/status_pol_a5.pdf, [dostęp: 12.03.2016 r.].

¹⁹*Liczba imigrantów w Europie najwyższa od zakończenia II wojny światowej*, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/mop-liczba-imigrantow-w-europie-najwyzsza-od-zakonczenia-ii-ws,605343.html>, [dostęp: 12.03.2016 r.].

świata i cenionych wartości. Reakcje społeczne, zauważalne w pierwszym kwartale 2016 r., nie różnią się znacząco od tendencji ubiegłorocznych, skupiając się głównie na negatywnych aspektach imigracji.

Istnieją dwie przeciwstawne strony podchodzenia do problematyki imigrantów. Poniżej w opracowanej na podstawie różnych źródeł internetowych tabeli, przedstawiono najpopularniejsze argumenty, pojawiające się zarówno w mediach społecznościowych jak i publicystyce w pierwszym kwartale br.

Argumenty za przyjęciem imigrantów :	Argumenty przeciw przyjęciu imigrantów:
Starzejąca się populacja Europy potrzebuje imigrantów dla zapewnienia rozwoju gospodarczego.	Osoby przybywające do Europy nie chcą pracować, a jedynie szukają dostępu do świadczeń socjalnych, co tym samym spowoduje niewydolność gospodarki europejskiej.
Pozwalanie na śmierć imigrantów w podróży jest zachowaniem niezgodnym humanitaryzmem.	Ideologia multikulturalizmu wspierająca mniejszości jest zagrożeniem dla tożsamości kulturowej mieszkańców Europy.
Europa się wyludnia- imigranci to mieszkańcy i rozwój miast.	Postępowanie imigrantów wyznania islamskiego jest sprzeczne z tradycją Europejską.
Przyjmowanie imigrantów to recepta na nadciągający kryzys demograficzny.	Przybyli do Europy to w głównej mierze terroryści.
Moralny obowiązek	Barbarzyńcy kulturowi którzy nie chcą się asymilować
Wzbogacą naszą kulturę	Pozbawią obywateli europejskich z pracy

Podsumowując powyższe, argumentacja opowiadająca się za przyjmowaniem imigrantów odwołuje się głównie do problemu wyludniającej się Europy i poglądu jakoby napływająca ludność miała stać się receptą na owy kryzys demograficzny. Ze względu na obecny brak statystyk dotyczących wykształcenia przybywających w Europie uchodźców, ciężko jest stwierdzić na jakich stanowiskach mogłyby pracować te osoby i z jakich źródeł finansowych mogłyby się utrzymywać. Należy pamiętać, że Unia Europejska kładzie duży nacisk na przestrzeganie praw człowieka, z tego też względu nie powinna dopuszczać do śmierci tylu osób podczas prób dotarcia na kontynent. Przybliżone wcześniej 3,7 tys. osób straciło życie podczas przeprawy przez morze. W tym miejscu należy podkreślić, że dane nie odzwierciedlają stanu faktycznego. Odnośnie nielegalnego przemytu prawdopodobnie ginie jeszcze więcej ludzi, zważywszy na fakt, że przemytem zajmują się zorganizowane grupy przestępcze, czerpiące z tego korzyści materialne. W związku z tym, że właśnie gangi przemycają uchodźców, oznacza to wzrastające ryzyko rozwoju handlu ludźmi. Doniesienia o sposobach nielegalnego przekraczania granic, bardzo często niosą za sobą ryzyko utraty życia bądź poważnego uszczerbku na zdrowiu, i tak jak podaje strona internetowa fakt.pl, jednym z miejsc, w których zostali znalezieni imigranci był zbiornik na paliwo. Częstym miejscem ukrywania się imigrantów w drodze do Europy są podwozia aut, czy przerobione siedzenia pasażerów, ale także ukrywanie się w desce rozdzielczej i pod maskami samochodów. W tym miejscu należy się zastanowić czy takie akty desperacji popychające ludzi do postawienia na szali własnego życia, wynikają tylko i wyłącznie z ogólnie przyjętego przekonania o ich imigracji z powodów ekonomicznych.

Z drugiej strony, istnieją argumenty strony przeciwnej imigrantom, które ukazują narastające nastroje antyimigracyjne oraz postawy mocno patriotyczne. W żadnym wypadku nie należy łączyć obu tych pojęć, ponieważ nie każda postawa anty imigrancka jest postawą nacjonalistyczną. Zrzeszając się przeciw obcemu stajemy się jedną stroną. Wrogie nastawienie do imigrantów wynika z poczucia wszelakiego zagrożenia. Słowo wszelakie jest użyte z pełną premedytacją gdyż niechęć wynika nie tylko z obawy o tradycje europejskie, ale również własne bezpieczeństwo.

W opisywanym okresie miały miejsce incydenty takie jak: sylwester w Kolonii, gdzie jak donosiły media, około 1 tys. imigrantów odpaliło w tłumie fajerwerki, następnie otoczyło

kobiety okradając je i dokonując na nich napaści na tle seksualnym²⁰. Kolejnym problematycznym przykładem jest Westdeutsche Allgemeine Zeitung, który alarmuje o problemie nie szanowania przez imigrantów policji, a w szczególności funkcjonariuszek, które są traktowane z pogardą przez mężczyzn wyznania muzułmańskiego. Na porządku dziennym również są wyzwiska, przemoc i groźby w stosunku do płci żeńskiej. W Finlandii, Austrii, Szwajcarii i Szwecji na komisariaty policji zgłasza się wiele pokrzywdzonych kobiet, które zostały zgwałcone, molestowane, bądź pobite czy okradzione. Najczęstszymi środkami zapobiegawczymi w kierunku ochrony kobiet są zalecenia nie opuszczania domu, bądź przemieszczania się tylko w grupach. Zachowania takie są nieakceptowane przez Europejczyków, kobiety przecież posiadają takie same prawa jak mężczyźni. Kolejną niebezpieczną sytuacją są ataki na prywatne domy ludności zamieszkującej w pobliżu obozowisk nazywanymi ośrodkami dla uchodźców, jak wskazują doniesienia z Calais we Francji, o czym już wspomniano w *Dziale I*.

Skutkiem takich sytuacji jest wzrastające poczucie zagrożenia przez obywateli UE. Europol donosił w swoim raporcie opublikowanym w styczniu 2016 roku, iż istnieją przesłanki obaw co do zaistnienia kolejnych ataków terrorystycznych, głównie ze strony grup inspirowanych religijnie. W tym miejscu również nasuwa się pytanie czy za same ataki terrorystyczne odpowiedzialni są imigranci innego wyznania, czy zorganizowane grupy terrorystyczne? Należy wprowadzić rozróżnienie ukazujące, że nie każdy muzułmanin należy do grupy terrorystycznej²¹.

Sytuacje, które mają miejsce w Europie są niepokojące, głównie ze względu na zaburzenie dotychczasowego systemu funkcjonowania Unii Europejskiej, opartego na zasadach wolności, równości i pokoju. Sytuacja, w obliczu której zostało postawione europejskie społeczeństwo jest nową, ponieważ stanowi ścieranie się ze sobą dwóch odrębnych kanonów kulturowych, co rodzi nieporozumienia społeczne objawiające się niejednokrotnie agresywnym i napastliwym zachowaniem zarówno ze strony Europejczyków, jak i przebywających w Europie uchodźców. Brak respektowania prawa panującego

²⁰Zrozpaczone kobiety po atakach w Kolonii, <http://www.fakt.pl/swiat/ataki-i-gwalty-w-kolonii-zrozpaczone-kobiety-baly-sie-o-zycie-zobacz-film,film,602062.html>, [dostęp: 12.03.2016 r.].

²¹Europol: Będzie kolejny zamach w Europie, <https://www.rp.pl/Terroryzm/160129541-Europol-Bedzie-kolejny-zamach-w-Europie.html>, [dostęp: 12.03.2016 r.].

w państwach członkowskich prowadzi do chaosu z jakim mamy obecnie do czynienia. Należy zauważyć, że imigranci domagają się respektowania praw obowiązujących w ich państwie pochodzenia, w tym prawa szariatu, co zaś jest niezgodne z kulturą europejską.

Wyżej omawiane przykłady ataków, powodują pogorszenie się nastrojów społecznych, a w konsekwencji nawet przejawów nienawiści, co np. w Kolonii doprowadziło do umawiania się na grupowe „polowanie na ludzi”. Nie istnieje żadne bezpośrednie potwierdzenie związku pomiędzy agresją na portalach społecznościowych, a incydentami na ulicach gdzie 20 osób zaatakowało 6 Pakistańczyków, gdzie w konsekwencji dwóch trafiło do szpitala²². O samych narastających postawach mowy nienawiści względem ludności muzułmańskiej można wnioskować chociażby z komentarzy internautów pod artykułami internetowymi dotyczącymi przytaczanych wcześniej przykładowych incydentów. Zauważalna większość rzuca wyzwiskami i groźbami pod adresem obcokrajowców. Nietolerancyjne postawy są coraz częściej spotykane wśród społeczności internetowej i nie zawsze kończą się one tylko tam.

Reasumując, z każdym dniem do Europy przybywają nowi imigranci. Dane na ich temat są tylko szacowane, nie ma obecnie żadnych statystyk mówiących o ich liczbie, wykształceniu, płci czy wieku. Nadal w Europie ścierają się ze sobą dwa skrajnie opozycyjne stanowiska. Podejście do tej kwestii powoduje podział wśród obywateli UE. Pojawiają się natomiast pewne pytania: czy imigranci są w stanie się zasymilować ze społeczeństwem europejskim? Przytoczone incydenty wskazują, iż odpowiedź na to pytanie nie jest odpowiedzią twierdzącą, ale czy faktycznie Unia Europejska ma się czego obawiać? Nie wątpliwe tak duży napływ imigrantów i sytuacje jakie wywołuje, stanowi przesłanki ku twierdzeniu, iż poniekąd jest on zagrożeniem dla pokoju w Europie, nie tyle sam w sobie, co poprzez problemy jakie powoduje.

²²*Ataki na imigrantów w Kolonii. Chuligani umawiali się na Facebooku,*
<http://wiadomosci.radiozet.pl/Wiadomosci/Swiat/Niemcy-Ataki-na-imigrantow-w-Kolonii-00017023>, [dostęp: 12.03.16 r.].

Dział IV – Gospodarka

Gospodarka Unii Europejskiej jest wypadkową wartości PKB wyprodukowanych przez poszczególne Państwa Członkowskie. Na wstępie warto wspomnieć jak w latach ubiegłych kształtował się wzrost gospodarczy w poszczególnych krajach Unii Europejskiej. Według danych z czwartego kwartału 2014 roku, w pierwszej piątce największych gospodarek UE kolejno znajdowały się: Niemcy, Wielka Brytania, Francja, Włochy i Hiszpania²³. W listopadzie 2015 r. Komisja Europejska, jak co roku, przedstawiła roczną strategię na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia. Poniższa analiza została oparta na trzech zasadniczych filarach, co do prognozy na bieżący rok. A są to:

1. ożywienie inwestycji,
2. realizacja reform strukturalnych służących modernizacji gospodarki państw UE,
3. prowadzenie odpowiedzialnej polityki budżetowej.

Wszystkie zostaną szerzej omówione w dalszej części analizy.

Niniejszy dział składa się z trzech części, dotyczących sytuacji gospodarczej pierwszego kwartału br. Po pierwsze, omówiona zostanie wspomniana powyżej strategia wzrostu gospodarczego UE na rok 2016, po drugie umowa pomiędzy Unią Europejską a Stanami Zjednoczonymi, czyli TTIP i po trzecie, sporna kwestia gazociągu Nord Stream II.

Przechodząc do strategii Komisji Europejskiej na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia należy przytoczyć trzy podstawowe założenia owej strategii. Jako pierwsze wymienia się ożywienie inwestycji, rozumiane w tym kontekście przede wszystkim jako „wspólne działanie na rzecz inwestycji służących utrzymaniu konkurencyjności i pobudzających działalność gospodarczą”²⁴. Takie działania według opisywanej strategii

²³ J. Frączyk, *Polska siódmą gospodarką Unii Europejskiej. Przegoniliśmy Szwecję*, <http://www.money.pl/gospodarka/unia-europejska/wiadomosci/artukul/polska-siodma-gospodarka-unii-europejskiej,75,0,1794123.html>, [dostęp: 20.04.2016 r.].

²⁴ Komisja Europejska, *Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Banku Centralnego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego, Komitetu Regionów i Europejskiego Banku*

miałyby polegać na stymulowaniu finansowania inwestycji czy pogłębianiu jednolitego rynku i usuwaniu barier a także zwiększaniu innowacyjności. Zwrócono także uwagę na istotną kwestię poprawy otoczenia inwestycyjnego przez działania zarówno ze strony UE (np. poprzez strategię energetyczną), jak i na szczeblu prawa krajowego poszczególnych państw członkowskich. Takie działania miałyby polegać przede wszystkim na większej transparentności przepisów, co pozwoliłoby na usprawnienie i zróżnicowanie źródeł finansowania inwestycji, a także jak zapisano w strategii: „na zapewnieniu równych warunków działania w Unii oraz usunięciu barier zarówno z Unii jak i spoza niej”²⁵. Podjęto również kwestię utworzenia, do 2019 r., unii rynków kapitałowych, która miałaby ułatwić działania na rzecz usunięcia przeszkód w swobodnym przepływie kapitału na jednolitym rynku, wskazano także na podjęcie działań na rzecz przywrócenia zatrudnienia i trwałego wzrostu gospodarczego poprzez inteligentne inwestowanie w kapitał ludzki w Europie oraz reformy systemów kształcenia i szkolenia²⁶. Kolejnym priorytetem politycznym przyjętym w omawianej strategii jest realizacja reform strukturalnych służących modernizacji gospodarek poszczególnych państw członkowskich. Komisja Europejska zaleca by: poszczególne państwa należące do unijnej wspólnoty zwiększyły wysiłki na rzecz prawidłowego działania rynku pracy (poprzez tworzenie nowych miejsc zatrudnienia), produktowym i kapitałowym, a ponadto jak już wyżej zostało wspomniane, poprawić jakość systemów kształcenia i szkolenia oraz w większym zakresie promować innowacyjny rozwój i przedsiębiorczość. Co do utworzenia miejsc pracy, a co za tym idzie polepszenia warunków zabezpieczenia społecznego, Komisja zwraca uwagę na problemy ubóstwa i wykluczenia społecznego oraz przyjęcia środków integracji ku osobom oddalonym od rynku pracy, zwłaszcza niedawno przybyłych uchodźców²⁷. Za ostatni z wiodących celów strategii przyjęto prowadzenie odpowiedzialnych polityk budżetowych, podjęty w związku z istnieniem w niektórych państwach Unii wciąż bardzo wysokiego poziomu długu

Inwestycyjnego-Roczna analiza wzrostu gospodarczego na 2016 r. Stabilizacja ożywienia gospodarczego i sprzyjanie konwergencji, Bruksela dnia 26.11.2015 r.,
http://ec.europa.eu/europe2020/pdf/2016/ags2016_annual_growth_survey_pl.pdf, [dostęp: 20.04.2016 r].

²⁵Ibidem.

²⁶Ibidem.

²⁷Ibidem.

publicznego, co uniemożliwia im wzrost gospodarczy. Jeżeli chodzi o ten cel, zdecydowanie ma on swoje przełożenie w planach budżetowych państw członkowskich należących do strefy euro, co dotyczy się paktu stabilności i wzrostu stanowiącego odpowiednie ramy stabilności finansów publicznych państw członkowskich²⁸. Jak Komisja przyjęła w strategii: „Na poziomie państw członkowskich należy zachować odpowiedzialne polityki budżetowe respektujące wspólne reguły fiskalne”²⁹. Jest to istotne ze względu na fakt znaczenia takiego działania względem obniżenia długu publicznego. Do każdego z celów przyjęto założenia do ich realizacji, które pokrótce zostały przedstawione. W tym zakresie wydają się być niemalże utopijne. Przyjęta forma, dość charakterystyczna dla dokumentów unijnych jest listą założeń jak powinno być i jak Unia ma wyglądać gospodarczo w bieżącym roku, dzięki działaniom podjętym zarówno na szczeblu unijnym jak i krajowym³⁰.

Co do drugiej części działu poruszone zostanie zagadnienie Transatlantyckiego Partnerstwa Handlowo-Inwestycyjnego (TTIP), pomiędzy Unią Europejską a Stanami Zjednoczonymi. Nie wątpliwie jest to temat *top of the top* dotyczący inwestycji, rozwoju technologicznego w państwach Unii, innymi słowy szeroko pojętej gospodarki unijnej. Negocjacje TTIP obejmują trzy podstawowe obszary:

1. „przede wszystkim eliminację barier celnych pomiędzy sygnatariuszami a także liberalizacja sektora usług i inwestycji,
2. po drugie, dążenie do jak największej harmonizacji regulacji i standardów obowiązujących w USA i UE zarówno horyzontalnie, jak i w poszczególnych sektorach biznesu,
3. ostatnim obszarem jest podjęcie nowych płaszczyzn współpracy: współpraca małych i średnich przedsiębiorstw, standardy pracy oraz rynek zamówień publicznych”³¹.

Tak samo jak w przypadku innych umów handlowych UE, ta również jest negocjowana przez Komisję Europejską przy współpracy Rady Unii Europejskiej oraz Parlamentu Europejskiego.

²⁸Ibidem.

²⁹Komisja Europejska, *Komunikat Komisji(...)*, op.cit. s.15.

³⁰W celu szerszego zapoznania się z tematem należy zapoznać się z dokumentem. Poruszone w pracy kwestie są wybrane przez autorów za najważniejsze z perspektywy analizy.

³¹*Negocjacje*, <http://www.ttipinfo.pl/#!proces-negocjacyjny/c2gb>, [dostęp: 20.04.2016 r.].

Z uwagi na fakt, że umowa ta nie jest tradycyjną umową handlową, ponieważ wychodzi poza kwestię wolnego handlu, będzie wymagała ratyfikacji przez wszystkie państwa członkowskie. Według danych z lutego br. obydwie strony porozumienia chcą zakończyć proces negocjacji wraz z końcem 2016 roku. Do lata tego roku mają zostać przeprowadzone dwie rundy negocjacyjne i przygotowana większa część umowy po to by po wakacjach przejść do ustaleń końcowych porozumienia. Reprezentujący Komisję Europejską Ignacio Garcia Berzero zaznaczał, że obydwu stronom zależy przede wszystkim na tym, aby był to wysoki standard porozumienia handlowego odpowiadający interesom obu stron³². TTIP budzi zarówno wielkie nadzieje jak i kontrowersje, zestawienie kilku wybranych przedstawiono w poniższej tabeli.

ZA	PRZECIW
Zdecydowanie za porozumieniem występują wielkie koncerny, ponieważ jest to dla nich szansa na wzmocnienie swojej pozycji na rynku globalnym.	Środowiska narodowców występują zdecydowanie przeciw ze względu właśnie na wzmocnienie międzynarodowych koncernów zaburzających funkcjonowanie mniejszych przedsiębiorstw.
Dla europejskiego zrzeszenia organizacji i związków rolniczych jest to szansa dla unijnego sektora rolnego.	Eksperti wypowiadają się, że mniejsze gospodarstwa rolne mogą nie sprostać konkurencji z USA.
Otwarcie nowego rynku zbytu oraz pojawienie się większej gamy produktów na rynku konsumenckim.	Zwiększenie żywności genetycznie modyfikowanej w sklepach bez informacji dla konsumenta.
Więcej przedsiębiorstw to zwiększenie konkurencyjności.	Zwiększenie się zjawiska tzw. „Macdonadyzacji Europy”.

Tabela: opracowanie własne w oparciu o analizę artykułów internetowych³³.

³²UE i USA chcą zakończyć negocjacje ws. TTIP jeszcze w 2016 roku, <http://biznes.pl/swiat/ue-i-usa-chca-zakonczy-negocjacje-ws-ttip-jeszcze-w-2016-roku/eh6qh1>, [dostęp: 24.04.2016 r.].

³³Eksperti: gospodarstwa rodzinne mogą nie sprostać konkurencji rolnictwa z USA, <http://biznes.pl/magazyny/eksperti-gospodarstwa-rodzinne-moga-nie-sprostac-konkurencji-rolnictwa-z-usa/b26ytw>,
Narodowcy sceptyczni wobec prac nad porozumieniem TTIP, <http://biznes.pl/magazyny/narodowcy-sceptyczni-wobec-prac-nad-porozumieniem-ttip/3bq17d>,
Według organizacji rolniczych TTIP to szansa dla sektora rolnego, <http://biznes.pl/magazyny/wedlug->

To tylko niektóre z poruszanych zagadnień, wydaje się, że TTIP w projektowej fazie niesie korzyści zarówno dla UE jak i dla USA, jednak oceniając realistycznie można stwierdzić, iż przede wszystkim doprowadzi to do wzmocnienia dwóch światowych potentatów gospodarczych stanowiąc konkurencję dla państw wschodu. Natomiast warto też podkreślić niewątpliwie, że to Stany Zjednoczone, jak wynika ze statystyk, są światowym potentatem inwestycyjnym i to ich korporacje transnarodowe dominują globalnie. Ponadto fakt zaakceptowania przez wszystkie państwa członkowskie Unii może przedłużyć proces negocjacji.

Ostatnia część tego działu zostanie poświęcona na krótkie przedstawienie, dosyć spornej w ostatnich miesiącach, kwestii gazociągu Nord Stream II i udziału państw członkowskich Unii Europejskiej w tym przedsięwzięciu. Daje się tu zauważyć dwie opozycyjne strony, z jednej Parlament Europejski stanowczo wzywający w styczniu państwa Unii do nieuczestniczenia w budowie tego gazociągu, zwracający uwagę na fakt, że przede wszystkim Rosja musi zakończyć swój udział we wszelakich konfliktach i zaprzestać wyrażania głosów sprzeciwu względem europejskich aspiracji tych państw, szczególnie jeśli chodzi o Ukrainę³⁴. Uwaga wydaje się być dość zasadna, gdyż w momencie istniejących różnic politycznych nie ma szans na osiągnięcie racjonalnego porozumienia obydwu stron ku wspólnemu celowi, szczególnie gdy owy gazociąg przewidywał transport gazu do Europy z ominięciem Ukrainy, na co Unia stanowczo się nie zgadzała. Z drugiej strony, stanowisko ministra spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej, Siergieja Ławrowa, który zwrócił uwagę przede wszystkim na fakt obustronnych korzyści takiej inwestycji podkreślając, że ominięcie Ukrainy wydawało się politycznie zasadne, oraz że: „to jest absolutnie komercyjny projekt, który przyniesie korzyści Niemcom, całej Europie i Rosji”³⁵.

organizacji-rolniczych-ttip-to-szansa-dla-sektora-rolnego/f5dtx7,
Eksperci: TTIP to próba utrzymania wiodącej roli gospodarczej UE i USA, <http://biznes.pl/ue/eksperci-ttip-to-proba-utrzymania-wiodacej-rol-i-gospodarczej-ue-i-usa/dvyl1zp>, [dostęp: 24.04.2016 r.].

³⁴PE: *Kraje UE nie powinny uczestniczyć w Nord Stream 2*, <http://energetyka.defence24.pl/295526,pe-kraje-ue-nie-powinny-uczestniczyc-w-nord-stream-2>, [dostęp: 24.04.2016 r.].

³⁵Ławrow: *Unia Europejska zyska na budowie Nord Stream II*, <http://energetyka.defence24.pl/297043,lawrow-unia-europejska-zyska-na-budowie-nord-stream-ii>, [dostęp: 24.04.2016 r.].

Podsumowując, Unia Europejska znajdując się obecnie w kryzysie społeczno-kulturowym, stoi przed wyzwaniem przekształcenia samej jej istoty, stara się gospodarczo nadgonić niedociągnięcia natury politycznej, co widać na przykładzie jej relacji z Federacją Rosyjską, a także w kwestii kryzysu migracyjnego. Strategia gospodarcza na nowy rok została przyjęta, umowa z USA wydaje się być dla władz szczytla unijnego kwestią roku, jednak należy brać pod uwagę głosy przeciwne w sprawie TTIP a w szczególności te, które wskazują na ewentualne polityczne konsekwencje zawarcia takiej umowy.